

Ustawa zakazująca mowy nienawiści w internecie jeszcze powróci

25 listopada 2021

Koalicja grup walczących w Kanadzie z mową nienawiści wobec środowisk żydowskich, muzułmańskich, sikhijskich, indiańskich i ciemnoskórych nawołuje rząd federalny do kontynuowania prac nad ustawą C-36. Ustawa ta, mająca na celu zwalczanie mowy nienawiści w internecie, została zaproponowana w parlamencie, ale nie przeszła ścieżki legislacyjnej z powodu rozwiązania parlamentu. Następnie liberałowie w czasie kampanii wyborczej obiecywali, że zajmą się tą sprawą w ciągu 100 dni.

Ustawa była krytykowana przez konserwatystów, którzy obawiali się, że ograniczy wolność wypowiedzi lub będzie trudna do egzekwowania.

Ministerstwa dziedzictwa narodowego i sprawiedliwości mówią, że kontynuują prace nad tematem. Rzecznik prasowy ministra dziedzictwa Pablo Rodrigueza przekazał, że w ostatnich miesiącach prowadzono konsultacje zastanawiając się, nad właściwym podejściem do sprawy. Rząd przymierza się też do utworzenia specjalnej agencji, która zajmowałaby się nienawiścią i szkodami wyrządzanymi w internecie.

Coalition to Combat Online Hate, składająca się z przedstawicieli organizacji żydowskich, muzułmańskich, sikhijskich, indiańskich i broniących praw ciemnoskórych, obawia się, że przygotowywanie ustawy przeciągnie się w czasie i temat straci swój priorytet. W liście adresowanym do ministrów sprawiedliwości i dziedzictwa narodowego organizacje apelują o szybkie uchwalenie ustawy. Dodają, że ustawa jest potrzebna, ponieważ media społecznościowe nie są w stanie uregulować się same z siebie. "Każdego dnia Kanadyjczycy są

wystawieni na ogromną ilość nienawistnych treści”. Dotyczy to zwłaszcza osób młodych i wywodzących się z mniejszości rasowych.

Ustawa C-36 ma wprowadzać poprawki do Canadian Human Rights Act poprzez dodanie nowej zmienionej wersji kontrowersyjnej sekcji, która została usunięta w 2013 roku jako naruszająca prawo do wolności wypowiedzi. Proponowana zmiana zawierałaby wąską i precyzyjną definicję mowy nienawiści. Do tego ustawa wprowadzałaby zmiany w Kodeksie Karnym i kodeksie sprawiedliwości dotyczącym młodzieży. Zapisy ustawy odnosiłyby się tylko do osób zamieszczających w internecie nienawistne treści, a nie do właścicieli platform, na których te treści się pojawiają.

Autorstwo: Katarzyna Nowosielska

Źródło: Goniec.net